

Oki, 77747

zgaduje ze dawno nie pisałem numeru
777 jest w peselu
drogie butle
tonę, tonę
w przeznaczeniu
47 mam na przedramieniu
nie wiem co robiłem ten rok
mój trip
Nigara Falls
mój trip
kapie jak sos
mój trip
kurwa jak wosk

zanim zginę
chciałbym jeszcze parę razy skoczyć w tłum
parę, parę, parę marzeń, uu
parę, parę, parę stów, uu
czasami brakuje mi energii
God, god, god knows, uu
czasami brakuje mi energii, boże
God, god, god god, goddamn
Ile to minęło lat
god, goddamn
ile robimy ten rap
czasem nie doceniam
ile w ogóle dostaje
generalnie to nie palę
ale płonie za to bat

pojebane czasy
z nimi pojebny ja
przez te pojebane czasy
leje łycze na bruk
jeżeli kiedykolwiek powici mi ze zmieniłem się od kasy

mamy wyjebane
wybite mam co mówisz o raperach
kładę chuja na tę senne jeżeli połowa kłamie
w sumie robimy w ecie
zawsze prawdziwe i fresh
nawet jeśli całe życie z bani jak
Wory pod oczami

Zajęci zwrotami
Które zaraz napiszemy
Wole ci nie mówić co mi siedzi na bani
Wystarczy że poczujesz vibe i mrok

Spada łąa
Ciągle coś zapiera dech
Pełna zła
Chciałem kiedyś znaleźć tlen
Spada jak
Chciałem kiedyś teraz nie
A w niej ja
Jeśli znasz życie zabierz mnie
Spada łąa
Ciągle coś zapiera dech
Pełna zła
Chciałem kiedyś znaleźć tlen
Spada jak
Chciałem kiedyś teraz nie
A w niej ja

Jeśli znasz życie zabierz mnie